Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 270. Lwów, Sobota dnia 17. Listopada 1923. Rok XLI.

KURJER LWOWSKI

20.000 mp

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Zamach na parlamentaryzm.

Przebieg wtorkowego posiedzenia sejmu, oraz środowych obrad senatu, to nowa jaskrawa raca, oświetlająca metody postępowania „większości" rządzącej i cele, ku którym zmierza. Celem tym to ostateczne pognębienie opozycji parlamentarnej, odebranie parlamentowi prawa krytyki, zamknięcie możności wpływu na tok spraw państwowych. Zaczęło się to od lekceważenia wniosków lewicy. Wszystkie nagłe wnioski opozycji, zgłaszane w ostatnim czasie w sejmie, odsyłano systemem uproszczonym do komisji. Wskutek tego dzieje się, że każda ważna sprawa, domagająca się natychmiastowego załatwienia, tonie w mrokach obrad komisyjnych, społeczeństwo zaś daremnie czeka na owocny wynik obrad sejmu.

We środę uwydatnił się nowy etap systemu kneblowania ust opozycji. Porządek obrad obejmował wnioski nagłe PPS. w sprawie zajść krakowskich. Wicemarszałek Seyda (Z. L. N.), prowadzący obrady, nie czekając na umotywowanie wniosków i chcąc ubiedz atak opozycji, dopuścił do głosu ministra Kiernika. Krokiem tym, godzącym w ustalone zwyczaje parlamentarne, zmusił wicemarszałek opozycję do ostrego wystąpienia, znanego już z telegramów. Dalsze prowokacje prawicy ujawniły się w chwili, gdy nad oświadczeniem p. Kiernika chciał zabrać głos poseł Marek. Prawica podniosła ogłuszający wrzask, zabrzmiało bicie w pulpity. Poseł Marek do głosu nie został dopuszczony.

Zwołany tuż potem konwent senjorów prawica zbojkotowała, zrywając tem samem dalszy ciąg posiedzenia sejmu.

Na tem nie koniec jednak. Oto na posiedzeniu komisji prawnej, której poseł Marek jest przewodniczącym, rozpoczęli posłowie endeccy dalszą obstrukcję. Posunęli się do tego, że p. Markowi odmówili prawa przewodniczenia na komisji. Za pretekst posłużyło żądanie prokuratorji wydania pos. Marka. A trzeba wiedzieć, że sprawa ta nie przeszła jeszcze przez komisję konstytucyjną, oraz przez decyzję sejmu. Mamy tu więc do czynienia z nowym sztychem prawicy, godzącym w podstawy konstytucji i parlamentaryzmu.

Analogiczny proces stwierdzamy na terenie senatu. Tam rolę taranu bijącego w uprawnienia parlamentarne opozycji odegrał osławiony poplecznik reakcji, marszałek Trąmpczyński. Wiemy już z telegramów, z jaką gorliwością wywiązał się p. Trąmpczyński z zadania zamknięcia ust opozycji.

Wszystko to było do przewidzenia. Można było przewidzieć, że rząd, niezdolny do przeprowadzenia sanacji państwa i bojący się kontroli społeczeństwa, wyrażonej przez opozycję parlamentarną, będzie usiłował zniszczyć instrument tej kontroli, a więc parlament.

Przewidywaliśmy to i wiemy o tem, że rząd powstały z tajnego paktu, ma na celu ostatecznym wyeliminowanie parlamentaryzmu, bądź też takie ograniczenie jego uprawnień, by rolę parlamentu sprowadzić do parodji.

Powiedzieć jednak trzeba, zawołać głośno należy, że zamiary te i próby ich realizacji mają w sobie zarodki groźne dla ewolucyjnego rozwoju państwa.

Groza ta rysuje się tem jaskrawiej, że na wspomniane eksperymenty pozwala sobie rząd i jego „większość" parlamentarna w okresie silnego zaognienia społeczno-politycznych stosunków w państwie. Dotychczas sejm, przy całej swej fatalnej strukturze, odgrywał skutecznie funkcje „klapy bezpieczeństwa". Możliwe było choć częściowe miarkowanie nastrojów, rodzących się u społecznego spodu.

Sterroryzowany parlament, parlament pozbawiony możności krytyki rządu, przestanie siłą faktu odgrywać wspomnianą kojącą rolę. Opozycja po zorjentowaniu się, że jej praca parlamentarna na skutek terroru prawicy nie ma widoków powodzenia, stanąć może wobec ewentualności opuszczenia parlamentu. Istnieje coprawda możność wyjścia: rozwiązanie obecnego parlamentu i rozpisanie nowych wyborów. Opozycja przyklasnęłaby tylko takiemu projektowi. Rząd jednak obecny i partje popierające go, pewne klęski wyborczej, nie pójdą na tę drogę.

Wiemy, jakie to „rozwiązanie" uśmiecha się rządowi Dmowskiego i Korfantego. Witosa już trudno wymieniać, gdy ton całej polityce rządu nadaje endecja.

Nie trzeba być prorokiem, by przewidzieć żałosny finał podobnych prób w Polsce. Wiedząc jednak o tem, uważamy, że społeczeństwo i państwo należy uchronić od szkód, jakie zamachowe eksperymenty prawicy za sobą prowadzą i sprowadzić jeszcze mogą.

Boć jasnem chyba jest, że z chwilą ewentualnego pognębienia opozycji parlamentarnej nastąpi przesunięcie uwarstwowienia nastrojów w społeczeństwie jeszcze bardziej na lewo. Walka zepchnięta zostanie do podziemi, skąd wyjdzie na ulicę. A oblicze sił, kształtujących się w podziemiach, z natury rzeczy będzie inne od dotychczasowego parlamentarnego oblicza opozycji.

Obowiązkiem demokratycznych grup sejmu jest nie dopuścić do dalszego stosowania eksperymentów prawicy. Powinien nastąpić zdecydowany i zwycięski atak opozycji, w wyniku swym przynoszący ustąpienie obecnego rządu, sprawcy samych szkód i nieszczęść. Chwila parlamentarnej klęski rządu represji i sądów doraźnych będzie zarazem wstępem do realizacji uzdrowienia i naprawy wszystkich dziedzin państwowego życia.

Ru.

P. Kucharski podał się do dymisji?

Warszawa. (Tel. wł.) (G). W klubie PSL. Piasta toczą się drugi dzień burzliwe obrady nad ogólną sytuacją; między innemi dyskutowany jest wniosek dziesięciu członków klubu, podpisany między innymi przez p. Marjana Dąbrowskiego i Plutę, domagający się ustąpienia min. Kucharskiego. Na tem tle pojawiły się dziś już w kuluarach sejmowych pogłoski, że min. Kucharski podał się do dymisji. Rozprawy zakończone będą dopiero w dniu jutrzejszym.

Czy poseł Marek będzie mówić dzisiaj?

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Jaką taktykę zajmie prawica na jutrzejszem posiedzeniu wobec mającego przemawiać posła Marka, dotychczas niewiadomo. Klub ZLN. decyzję co do swej taktyki pozostawił prezydjum, które nie udziela w tej sprawie dotychczas żadnych wyjaśnień. — Prawdopodobnie prezydjum klubu ZLN. porozumie się w tej sprawie przed samem posiedzeniem z prezesami innych klubów prawicowych. Od tej decyzji zależeć będzie normalny tok obrad sejmu, ponieważ mowy nie ma o tem, by lewica w tej sprawie dała się sterroryzować.

Dodatek wyrównawczy dla urzędników.

Warszawa. (AW). „Gazeta Warsz." donosi, iż z końcem b. m. urzędnicy otrzymają dodatek wyrównawczy w związku z wprowadzeniem od 1. grudnia br. nowej ustawy uposażeniowej. Dodatek ten wyniesie prawdopodobnie 30 procent pensji listopadowej.

„Panowie w stolicy..."

Warszawa. (PAT). 15. 11. W czwartek 15. b. m. odbyło się zwyczajne tygodniowe przyjęcie u p. prez. Rzpltej i p. Stanisławy Wojciechowskiej. Zebranie urozmaiciła śpiewami p. Mokrzycka, artystka opery miejskiej, oraz znany pianista p. Orłow. W zebraniu wzięli udział liczni przedstawiciele sfer politycznych, dyplomatycznych, wojskowych i poselskich, oraz świata przemysłowego i finansowego.

Pożyczka na „pokojowe zbrojenia".

(ek) Sprawa udzielenia Polsce pożyczki przez rząd p. Poincarego, rozszerzona ostatnio na państwa Małej Ententy ma wszystkie cechy świetnego meteoru. Raz błyska nad Warszawą i olśniewa całe społeczeństwo, to znów pojawia się nad Foreign Office w Londynie, wywołując mniej lub więcej głośne niezadowolenie Chamberlain'a, Macdonald'a i i. antyhegemonistów Francji w środkowej Europie.

Ostatni „Observer" przyniósł w tej sprawie dość senzacyjne szczegóły. Mały komentarz załączony do wiadomości zajmuje więcej niż krytyczno-nieprzychylne stanowiska. Telegram pochodzi z Paryża. Brzmi nast. w małych skrótach:

: „Francja postanowiła wypożyczyć M. Ententcie, Austrji i Węgrom 1.500,000 000 franków, na rekomendację H. Berengera, przewodnicz. senackiej komisji budżetowej, który niedawno powrócił do Paryża z podróży po owych krajach.

Oprócz tego Francja udzieli pożyczek Polsce. Czechosłowacji, Rumunji i Jugosławji na ogólną sumę 800 milj. fr. i zapłaci przypadającą na nie kwotę do Ligi Narodów na fundusz dla odbudowy Austrji. Węgry mają otrzymać 500 milj. franków.

Fabryki broni Skody, (będące własnością syndykatu francuskiego. — Przyp. Red.) rozwinięte zostaną na większą skalę.

W razie pełnego urzeczywistnienia sprawy pożyczki, a choćby nawet jej części, obejmującej Węgry i Małą Ententę, spodziewać się należy energicznego protestu z dwóch stron. Ze strony Anglji, która prócz pryncypialnego stanowiska w stosunku do prężności francuskiej, prowadzi specjalną politykę węgierską, i ze strony M. Ententy, której główna oś politycznej nienawiści skierowana jest na protegowane z zachodu Węgry. Ze stanowiska naszego, pożyczka francuska przyniesie Polsce tylko efektywną korzyść. O produkcyjnym, uzdrowieńczym, czy pozytywnym charakterze pożyczki, mówić na razie nie można.

Powyższy pogląd potwierdza zresztą sam I. Berenger słowami drukowanemi w „J. des Debats", mówiąc: „Pokój w centralnej Europie i na Bałkanach może być utrzymany jedynie przez powiększenie uzbrojenia poszczególnych państw.

Szczególny pogląd. — Bo jak dotychczas wszystkie podręczniki historji, polityki i samo życie uczyły nas, iż zbrojenia są jednym z głównych czynników powodujących wojny.

P. chce Witos skarżyć.

Warszawa, (PAT). Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, wiadomość zamieszczona w Nr. 263 „Kurjera Lwowskiego" z dnia 11. listopada 1923, a powtórzona następnie przez „Wiek Nowy" i „Warszawski Kurjer Poranny", zatytułowana „Sasowskie interesy Prezydenta Witosa", donosząca, jakoby Prezes Witos miał zakupić część dóbr sasowskich, jest całkowicie bezpodstawną, a przeciwko „Kurjerowi Lwowskiemu, jako źródłu tej nieprawdziwej wiadomości wdrożone zostało postępowanie karne.

Z notatki tej wynika — dowiadujemy się o tem po raz pierwszy, że p. premjer Witos uważał powiększanie swej fortuny osobistej za fakt karygodny, w przeciwieństwie do wielu swoich przyjaciół politycznych i do metody pomijania podobnych kwestji milczeniem, stosowanej dotychczas. Teoretyczny ten pogląd należy przyjąć do wiadomości. Co do zanotowanego przez nas w czysto objektywnej formie wypadku kupna części dóbr sassowskich przez p. Witosa, zaznaczamy, że otrzymaliśmy tą informację ze źródła, które mieliśmy prawo uważać za dobrze poinformowane i wiarygodne. Red.)

Rozdźwięki między p. Youngiem a p. Kucharskim.

Programowe nieporozumienie. — Chwilowe zażegnanie konfliktu. — P. Young a budżet M. S. Wojsk.

Warszawa. (Tel. wł.). Dowiaduję się, że p. Young, ang. doradca finansowy, wysłał ostatnio pismo do premjera Witosa, zaznaczając, iż on (Young) **jest przeciwnikiem tworzenia Banku Emisyjnego i wprowadzenia złotego pol przed ustabilizowaniem marki, pol.** P. Kucharski, jak wiadomo jest odmiennego zdania. Wobec tego p. Young czuł się zmuszony zrzec się roli doradcy finansowego. Grożący z tego powodu konflikt zdołano ponoś zażegnać po naradzie pomiędzy p. Youngiem a przedstawicielami rządu. **W wyniku tej narady zamiary p. Kucharskiego pójdą prawdopodobnie w odwłokę.**

P. Young, po chwilowym pobycie w Anglji, dokąd wraca na jakiś czas w związku z ang. sytuacją parlamentarną, ma wrócić do Polski w połowie stycznia.

Odnośnie do budżetu spraw wojsk., p. Young miał oświadczyć, że wbrew pogłoskom, nieśmiałby jako obcokrajowiec, wpływać w jakikolwiek sposób na obcięcie tego budżetu, uważając M. S. Wojsk. za resort raczej polityczny, aniżeli administracyjny.

Dodają, że **wzajemne stosunki między p. Youngiem, a min. Kucharskim, ulegają częstemu naprężeniu. W sprawach finansowych najchętniej konferuje p. Young z wicemin. Zaczkiem.**

Ustawa o powszechnej służbie wojsk.

Rozszerzenie ustawy na G. Śląsk.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej ukończono trzecie czytanie ustawy o powszechnej służbie wojskowej. Główny przedmiot dyskusji stanowiły przepisy natury karnej, między inn. rząd wniósł poprawkę według której wszyscy poborowi uznani za zdolnych do służby wojskowej, począwszy od chwili poboru, dalej wszyscy, którzy odbyli służbę wojskową, a zaliczeni zostali do rezerwy lub do pospolitego ruszenia, a więc aż **do 50 roku życia uważani będą za urlopowanych,** a zatem podlegających nawet wówczas, gdy nie są w służbie, przepisom wojskowego kodeksu karnego. Poprawkę tę zwalczał poseł **Lieberman** (PPS.), wskazując, że przyjęcie takiego postanowienia byłoby w wysokim stopniu ograniczeniem swobód obywatelskich. Na wniosek posła Liebermana uchwalono wstrzymać głosowanie nad tą poprawką aż do rozpatrzenia sprawy przez poszczególne kluby.

Wreszcie **uchwalono ustawę o powszechnej służbie wojskowej rozszerzyć na terytorjum całej Rzpltej z G. Śląskiem włącznie.** Należy tu zauważyć, że G. Śląsk na mocy postanowienia Sejmu ustawodawczego był zwolniony na 7 lat od obowiązku służby wojskowej: uchwała komisji wojskowej opiera się na uchwale sejmu górnośląskiego, który domagał się zniesienia poprzedniego postanowienia sejmu ustawodawczego.

Projekt ustawy o zgromadzeniach.

P. dr. Polakiewicz wiceprzewodniczącym komisji konstytucyjnej.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej ukończono drugie czytanie ustawy o zgromadzeniach. Przedtem jeszcze **wybrano na wiceprzewodniczącego posła Polakiewicza** (Jedn. lud.), który przyjmując tę godność oświadczył, że przyjmuje ją dlatego, iż otrzymał wiadomość, że prawica zmodyfikowała swe **stanowisko** w stosunku do posła Marka i zatrzymanie tej godności od tego uzależnił. (Uw. koresp. Do tej pory nie sprawdziła się wiadomość o zmodyfikowaniu stosunku prawicy do posła Marka). Dyskusja zaczęła się od art. 25. o doręczaniu petycji posłom. Artykuł przyjęto w redakcji referenta ks. Lutosławskiego — delegacje do posłów nie mogą liczyć więcej niż 10 osób.

Zabawny incydent wydarzył się przy dyskusji nad art. 27. Według referenta ks. Lutosławskiego posłowie wzgl. senatorowie urządzający zgromadzenie mają prawo na decyzję władz lokalnych odwołać się telefonicznie lub telegraficznie do min. spr. wewn. Obecny na posiedzeniu p. Orzącki zaprotestował przeciw temu; posłowie lewicowi ze śmiechem wzięli w danym wypadku ks. Lutosławskiego w obronę przed atakami rządu; artykuł uchwalono w redakcji referenta.

Drugi zabawny incydent zaszedł przy uchwaleniu art. 29. Artykuł ten postanawia, że z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy wszystkie inne ustawy tyczące się tego przedmiotu tracą moc obowiązującą. Wtedy zabrał głos ks. Kubisz (kl. Dubanowicza) protestując, ponieważ w takim razie liberalniejsza ustawa niemiecka dotychczas obowiązująca w b. zaborze pruskiem przestanie istnieć. Z lewicy pytano wobec tego z serdecznym śmiechem, dlaczego zatem dubadecja tak gorąco popierała ks. Lutosławskiego; ks. Kubisz skonfundowany cofnął swój projekt.

P. Korfanty się bawi.

W łódzkim „Kurjerze Wieczornym" czytamy: „W hotelu Europejskim w Warszawie jest co wieczór zamówiony gabinet na imię wicepremjera. W gabinecie zbiera się towarzystwo mieszane, a rachunki stają się coraz wymowniejsze.

Dn. 7 listopada, a więc nazajutrz po tragedji krakowskiej, rachunek wynosił z górą 180 milj. marek. Tak się bawi przywódca chadecji i wicepremjer w czasie sanacji i oszczędności".

Fakty powyższe podajemy na odpowiedzialność źródła. Każdy, kto miał możność zetknąć się z szeroką naturą p. Korfantego, nie widzi w powyższych rewelacjach nic nie prawdopodobnego.

Innym razem ze swej strony poświęcimy karjerze p. Korfantego osobne uwagi. Przyp. Red.)

Walka rządu z... humorem.

Warszawski „Kurjer Czerwony" przynosi charakterystyczną wiadomość, że rząd zamierza zamknąć teatrzyk warszawski „Qui, pro, quo". Teatrzyk ten słynie w Warszawie ze świetnych humorystycznych występów, z których niektóre ostrze satyry i humoru wymierzyły w obecny rząd. Satyra ta wydała się rządowi tak groźna, że postanowił pozbyć się jej w drodze prymitywnej represji. Zaczęto je od tego, że do teatrzyku wydelegowano komisję budowlaną, która oczywiście orzekła, że lokal teatrzyku „nie odpowiada warunkom bezpieczeństwa".

Walka rządu wypowiedziana satyrze i humorowi stanowi w Warszawie senzację dnia. „Kurjer Czerwony" kończy swoje uwagi na ten temat następująco: „Zamknęli ich? Rozumiem. Dla tego rządu, śmiech jest zabójczy".

Z sytuacji w Niemczech.

WYCZEKIWANIE UPADKU STRESEMANNA.

Berlin, (PAT). 15. 11. Powzięta na wniosek socjalnych demokratów uchwała Konwentu Seniorów, aby najbliższe posiedzenie parlamentu Rzeszy odbyło się w nadchodzący wtorek, zapadła wbrew sprzeciwowi rządu. Gabanetowi Stresemana grozi zarówno ze strony niemieckich narodowców, jak i ze strony socjalnych demokratów ostra opozycja. Jest możliwe, że gabinet Stresemana zaraz po zebraniu się parlamentu poda się do dymisji. Jako ewentualnego następcę Stresemanna wciąż wymieniają Heinzego.

WYKRYCIE SPISKU KOMUNISTYCZNEGO

Berlin, (PAT). 15. 11. Wedle doniesienia „Deutsche Ztg." policja wykryła spisek komunistyczny i aresztowała 15 osób. Spisek finansowany był przez ambasadę sowiecką.

—•••—

NOWY KANDYDAT NA DYKTATORA NIEMIEC.

Berlin. (AW). Na zgromadzeniu niemieckich związków patrjotycznych (w którem wzięło udział wielu generałów) przewodniczący Geissler wezwał głównodowodzącego Reichswehry gen. v. Seckta do objęcia dyktatury, oraz zaznaczył, że głównym celem narodowej rewolucji musi być. po ponownem zaprowadzeniu powszechnej służby wojskowej, **przygotowanie się do wojny z Francją i Polską.**

GEN. LUDENDORFF WYJECHAŁ Z NIEMIEC.

Wiedeń. (AW). „Reichspost" donosi z miejscowości Wörgel: Wedle nadeszłych tu wiadomości gen. Ludendorff przekroczył onegdaj nocą granicę austrjacką koło Kufsteinu w towarzystwie 4 osób. Jak słychać zamierza się on schronić na krótki czas w góry, następnie zaś udaje się do Węgier.

Sprawy polskie.

UNIŻONE DROGI UZDROWIENIA SKARBU.

Warszawa, (PAT). 15. 11. Gazeta warszawska donosi, że toczą się obecnie z udziałem wicepremiera Korfantego rokowania z poszczególnemi grupami przemysłowców, w pierwszym rzędzie przemysłu drzewnego i cukrowniczego o uzyskanie bardzo znacznych sum walut obcych dla skarbu państwa za eksportowane produkty.

KATASTROFA KOLEJOWA POD DĘBLINEM.

Dęblin. (PAT). 15. 11. Onegdaj w nocy na dworcu tutejszym zderzył się pociąg idący z Dęblina z manewrującym pociągiem katowickim. Zderzenie było tak silne, że 10 wagonów wyskoczyło z szyn, przyczem tor kolejowy został zniszczony. Wypadku w ludziach nie było. Prace nad naprawą toru podjęto i ukończono. Śledztwo co do nieszczęśliwego wypadku w toku.

SPRAWA JAWORZYNY.

Haga. (PAT). 15. 11. Dziś w drugim dniu rozpraw w sprawie Jaworzyny przemawiał Czech Krno, replikował Mrozowski. Posiedzenie publiczne zamknięto. Delegacja polska zostanie jeszcze kilka dni w Hadze.

MIĘDZYNARODOWA OCHRONA PRACY.

Warszawa, (tel. wł.) (G.) Sejmowa komisja ochrony pracy uchwaliła na dzisiejszym posiedzeniu ratyfikować 14 konwencji międzynarodowych dotyczących rozmaitych dziedzin ochrony pracy.

MNIEJSZOŚCI NARODOWE SKARŻĄ SIĘ W AMERYCE.

Kowno, (PAT). 15. 11. Prasa tutejsza donosi, że w najbliższem czasie wyjedzie do Ameryki delegacja przedstawicieli mniejszości narodowych w Polsce, które wystosowały swojego czasu protest do Ligi Nar. z powodu ich gnębienia w Polsce. Celem podróży tej delegacji jest rozpoczęcie agitacji antypolskiej w Stanach Zjednoczonych na temat złego traktowania tych mniejszości w Polsce. W skład wejdą również przedstawiciele Białorusinów zamieszkałych na Litwie.

OTWARCIE POLSKO-AMERYK. RADJOSTACJI.

Warszawa, (PAT). 15. 11. Dnia 17. bm. odbędzie się otwarcie warszawskiej transatlantyckiej Centrali Radiotelegraficznej. Prezydent Rzplej prześle pierwszy radiotelegram do prezydenta Stanów Zjednoczonych.

PROCES B. ARCHIMANDRYTY SZMARAGDA.

Warszawa. (Telef.). W wydziale karnym sądu okręgowego rozpoczęła się 16. bm. rozprawa w procesie b. archimandryty Smaragda-Łatyszenki, oskarżonego o zamordowanie metropolity prawosławnego Jerzego. Oskarżonego bronią: adw. T. Wróblewski, Głuszkiewicz, Hankiewicz i poseł Pidhirski. Sprawa była rozpatrywana 16. kwietnia w sądzie doraźnym, który uznał się za niewłaściwy i odesłał sprawę do sądu okręgowego.

Na służbę Rosji sowieckiej.

Ostatnio doniosły telegramy, że znany b. ataman ukr. i b. przywódca antysowieckich powstańców ukr. Tiutiunyk, który przez dłuższy czas korzystał z prawa azylu w Polsce, „pogodził się" z sowietami i wyjechał na Ukrainę sow.

Po powrocie na Ukrainę oddał się b. ataman Tiutiunyk gorliwej propagandzie na rzecz sowietów. Między innemi na łamach lwowskiej bolszewizującej „Woli Naroda" znalazły się „wyjaśnienia" Tiutiunyka, „tłumaczące" jego powrót na Ukrainę i zapewnienia, że właśnie na Ukrainie sow. jest niepodległe państwo ukraińskie(!?)

Egzamin ze wstępnych usług Tiutiunyka wypadł widocznie „świetnie", bo jak donoszą pisma rosyjskie — władze sow. zamianowały Tiutiunyka kierownikiem oddziału „Związkowego komisarjatu wojskowego na Ukrainie". Równocześnie władze sowieckie ogłosiły „ułaskawienie" 18 wybitnych działaczy ukr. z okresu Petlurowskiego.

Z pism rosyjskich dowiadujemy się ponadto, że o pozwolenie powrotu na Ukr. sow. prosił ostatnio znany działacz uczony i prof. ukr. Hruszewski.

Proces coraz liczniejszego powrotu na Ukrainę sow. wybitnych działaczy ukr. jest wielce charakterystyczny dla zmiany nastrojów emigranckich kół ukr. w stosunku do sowietów. Zmiana ta datuje się nie od dziś, a w zamieszczanych dawniej na łamach Kurj. Lw. korespondencjach z pogranicza polsko-sow. — niejednokrotnie oświetlaliśmy tę sprawę i jej źródła. Tu nadmieniamy tylko, że proces ten ze stanowiska polskiej racji stanu należy uznać jako bardzo szkodliwy. Polska ponownie wykazuje brak należytego zrozumienia dla zagadnienia ukr. za kordonem sow. Nie umieliśmy wyzyskać poważnego atutu, jaki mieliśmy w przebywającej Polsce zakordonowej emigracji ukr. Nieumiejętnem postępowaniem, a nawet szykanami zraziliśmy do Polski rzeszy poważnych osobistości z emigracji ukr., szukającej u nas schronienia przed terrorem sowieckim. Z nastaniem rządu chjeno-piasta znikły resztki możliwości dla kontaktu politycznego ukr. sfer emigracyjnych z Polską. Sowiety natomiast umiały zręczną polityką zatrzeć w pamięci emigrantów straszne wspomnienia prześladowań, a co więcej potrafiły przedstawić się jako protektorzy państwowości ukraińskiej. Dla Polski skutek ten, że nawet dotychczas polonofilsko nastrojone elementy emigracji ukraińskiej rzedną coraz bardziej i poddają się na usługi następców „zbieraczy ziemi ruskiej". Dalsze następstwa wspomnianego procesu, zawinionego w znacznej części z braku naszego przewidywania politycznego, mogą nam przysporzyć wiele kłopotów, które trzeba będzie usunąć, (a nawet opłacać niejedną przykrą ofiarą. (Przyp. Red.).

—•••—

Wiadomości telegraficzne.

Nowy gubernator Rusi Podkarpackiej. Wicegubernator Rusi Przykarpackiej dr. Ehrenfeld podał się do dymisji. Cz. B. p. donosi, że Rada ministrów postanowiła definitywnie obsadzić stanowisko gubernatora Rusi Przykarpackiej i powierzyła to stanowisko dr. Bacsi. Wicegubernatorem został dr. Roszidal. (PAT).

Pierwszy poseł węgierski w Polsce. Jutro wręczy prezydentowi Rzpltej listy uwierzytelniające poseł węgierski przy rządzie Rzpltej Aleksander Belitska. Jest to pierwszy poseł węgierski w odrodzonej Polsce. (AW).

Komunikacja telegraficzna między Wiedniem i Warszawą będzie otwarta w dniu 15 bm. Opłata ustaloną została aż do odwołania na 2 fr. 60 ct.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Otmara; gr. kat. Akepsyny. Jutro rz. kat. Salomei p.; gr. kat. Joannyku pr. — Wschód słońca 6·39, zachód 3·39.

TEATR WIELKI.

Piątek „Walkirja" R. Wagnera w 3 aktach (premiera).
Sobota o 3·30 pop. „Straszny dwór".
Sobota wieczór „Wiera Mircewa". Bloczki abonamentowe ważne.
Niedziela pop. „Dziady" — wieczór „Walkirja".
Poniedziałek „Tosca". Występ L. Zamorskiej.
Wtorek „Walkirja".

TEATR MAŁY.

Piątek, sobota „Pokojówka szuka miejsca", komedja.
Sobota o g. 3 pop. „Noc listopadowa" (siłami uczni gimnazjum X).
Niedziela, poniedziałek, wtorek „Pokojówka szuka miejsca".

TEATR NOWOŚCI.

Piątek i sobota „Miłość cygańska".

REPERTUAR „MŁODEJ SCENKI" ul. Chorążczyzny 7.
W sobotę d 17. listopada „Sędziowie" St. Wyspiańskiego
W niedzielę dnia 18. listopada „Sędziowie" St. Wyspiańskiego. Początek o godz. 8 wiecz.

We Lwowie.

— **Wycieczka Jugosłowiańska,** złożona z 35 osób, przyjeżdża do Lwowa dziś wieczorem o godz. 10. Na dworcu nastąpi powitanie przez posła jugosłowiańskiego, naczelnika wydziału województwa p. Karchezego, prezydjum miasta i Izby handlowo-przemysłowej. Z dworca goście udadzą się do hotelu Krakowskiego. W sobotę goście zwiedzą plac Targów Wschodnich, panoramę Racławicką, Izbę handlową, muzea i wysoki zamek. O godz. 3.30 goście jugosłowiańscy podejmowani będą obiadem w hotelu Krakowskim, skąd udadzą się do teatru wielkiego. W sobotę wieczorem nastąpi wyjazd do Krakowa gdzie zabawią 2 dni, przyczem zwiedzą zabytki Krakowa i saliny Wielickie.

— **Dar arcybiskupa Twardowskiego** na młodzież akademicką. Ks. arcybiskup Twardowski przesłał na ręce Rektora Uniwersytetu kwotę pięć miljonów marek na cele młodzieży akademickiej. Rektorat składa Dostojnemu Arcypasterzowi za ten hojny dar serdeczne podziękowanie imieniem władz akademickich i młodzieży.

— **Taryfa kolejowa** od 1. grudnia br. podniesioną zostanie bardzo znacznie, a to osobowa o 100 procent, a towarowa o 200 procent. Będzie to bardzo wielkiem obciążeniem. Obecnie kosztuje bilet kolejowy II. kl. (pociąg pospieszny) ze Lwowa do Stanisławowa (kupiony w „Orbisie") 1,008.000 m. Przy pociągu posp. odchodzącym o godz. 9.15 rano do Stanisławowa nie ma klasy III. i dlatego musi się kupować bilet II. klasy. Ciekawością, dlaczego tylko przy jednym pociągu do Stanisławowa — Czerniowiec i przy jednym tylko pociągu posp. do Warszawy (via Rozwadów) jest III. klasa? Wygląda to tak, jakby chciano zmuszać publiczność do używania daleko droższej II. klasy. Wobec olbrzymiego podwyższenia taryfy kolejowej domagać się należy, ażeby przy wszystkich pociągach pospiesznych zaprowadzono w najbliższym czasie także i III. klasy, w przeciwnym razie jazda w pociągach pospiesznych będzie największym zbytkiem. Od 1. grudnia br. bilet ze Lwowa do Warszawy i z powrotem pociągiem pospiesznym II. kl. kosztować będzie około 14 miljonów mk., a ze Lwowa do Stanisławowa i z powrotem przeszło 4 miljony mk. Zwracamy przytem na to uwagę, że np. w Niemczech przy wszystkich pociągach pospiesznych są także wagony III. klasy. Rozumie się samo przez się, że każda podwyżka taryfy kolejowej wywołuje podrożenie wszystkich artykułów pierwszej potrzeby.

— **Propaganda nienawiści społecznej w szkole.** Dowiadujemy się z kół rodzicielskich, że w klasach gimnazjum VIII. odczytywano następujący okólnik: „Na nabożeństwo żałobne za dusze haniebnie przez socjalistów pomordowanych oficerów i żołnierzy 8. p. ul. każda klasa wybierze trzech delegatów".

Zapytujemy p. kuratora Sobińskiego, co zamierza uczynić, by ukrócić partyjną propagandę dyr. gimn. VIII. i zapobiedz deprawacji dusz młodzieży.

— **Z teatru.** Na dzisiejszą, tj. piątkową premierę „Walkirji" resztę biletów sprzedają kasy teatralne. Drugie przedstawienie „Walkirji" w niedzielę.

— **Posiadacze kleczków abonamentowych** nie mieli sposobności być jeszcze na „Wierze Mircewie". Dyrekcja przeto, mimo, iż to jest sobota, wydała polecenie kasom, by na to sobotnie przedstawienie „Wiery" abonamenty uznały za ważne.

— **„Księżniczka Clala".** We wtorkowej premierze w Teatrze Nowości prócz artystów operetkowych biorą również udział nasi artyści dramatyczni. Tańce i ewolucje ułożył baletmistrz Faliszewski. Sprzedaż biletów rozpocznie się w niedzielę.

— **Generalna próba z „Walkirji",** która się odbyła wczoraj wobec przedstawicieli prasy, zrobiła nader korzystne wrażenie. Sumienna praca kapelmistrza p. Zuny i reżysera p. Lewickiego nadała całości artystyczne piętno, tak, że będziemy mieli jedno z najlepszych przedstawień operowych, jakiego od szeregu lat nie słyszeliśmy. Wielbiciele poważnej muzyki Wagnerowskiej pod niejednym względem doznają nadspodziewanego zadowolenia i przekonają się, iż nasz teatr może się zdobyć na poważny czyn artystyczny, jeśli tylko zechce. (Grd.).

— **Przedstawienia popularne.** Związek teatrów i Chórów włościańskich we Lwowie, skupiający swoją wybitną długoletnią działalność oświatową w kierunku krzewienia zamiłowania do sceny i sztuki, zamierza zapoczątkować w teatrach miejskich we Lwowie szereg przedstawień świątecznych (popołudniowych) celem udostępnienia sztuki narodowej najszerszym warstwom ludności miasta Lwowa i okolicy. Dyrekcja teatrów miejskich powitała myśl tę jak najżyczliwiej i przyrzekła ze swej strony uczynić wszystko dla jej urzeczywistnienia przez odpowiedni dobór sztuk, obsadę ról najlepszemi siłami sceny lwowskiej i jak najniższe ceny wstępu.

Doniosłe znaczenie i jak najszerszy wpływ kulturalny tych przedstawień zależeć będzie przedewszystkiem od wydatnego, moralnego poparcia uświadomionej części naszego społeczeństwa. Dla omówienia tej sprawy odbędzie się zebranie w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 11 przed południem w sali Rady miejskiej, na które zarząd główny Związku zaprasza delegatów towarzystw oświatowych, organizacji społecznych i zawodowych oraz osoby, interesujące się sztuką i oświatą.

— **Wieczór inauguracyjny „Posiewu".** W dn. 6 listopada br. odbyło się w sali Mał. Tow. Rol. we Lwowie, inauguracyjne zebranie „Posiewu" Związku Polskiej Akad. Ludowej Młod. Zebranie zaszczycił swoją obecnością: profesor uniwers. J. K. dr. Stanisław Zakrzewski. — Inauguracyjne przemówienie wygłosił prezes Zw. kol. T. Brach. Podkreślił doniosłość organizowania się młodzieży akademickiej dla pracy nad podniesieniem kulturalnego poziomu naszego ludu, wskazał cele przyświecające Związkowi, zachęcił zebranych członków do współpracy.

Podniosłe przemówienie wygłosił następnie prof. Zakrzewski. Z zadowoleniem podniósł ten fakt, że młodzież akademicka zgrupowana w „Posiewie" nie zrywa z swymi wychowawcami, ale organizując się w związku dla ideowych celów pragnie i tu współpracy z profesorami. Podkreślił jako historyk doniosłe znaczenie rozwoju kultury narodu polskiego, w szczególności dla młodzieży i wezwał tą do pracy nad swym duchowym rozwojem. Albowiem nie Polska łokcia ani pługa, ale Polska ide będzie tą, która dorzuci swe wartości na szalę ogólno ludzkiej kultury.

Następnie kol. Gerlach w dłuższym i szczegółowym referacie omówił stowarzyszenia akademickie w środowisku lwowskiem, ich programy i sposoby realizacji swych celów.

Przemówieniami reprezentantów innych zrzeszeń akademickich życzących pomyślnego rozwoju Związkowi, zakończyła się uroczystość.

— **Ograniczenie terminu kredytowania należytości przewozowych** do dni 7 zarządziło ministerstwo kolei żelaznych. Odnosi się to wielkich firm handlowych i przemysłowych.

— **Usunięcie wywieszek i tablic reklamowych z tramwaju.** Miejska sekcja finansowa uchwaliła usunąć tablice ogłoszeniowe z latarń lwowskich i tablic reklamowych z tramwajów. Tablice te przynosiły dochód śmiesznie mały, miały wygląd nieestetyczny. Pozatem tablice umieszczone na latarniach zagrażały bezpieczeństwu przechodniów.

— **Paskarze lwowscy w opałach.** Lotny oddział pol. z ramienia Eksp. śledczej dokonał rewizji u zawodowego waluciarza Getzla Margulisa, zwanego Wilsonem, zam. przy ul. Ruskiej l. 6. Znaleziono i zakwestionowano 200 sztuk akcji Banku Przemysłowego. Aresztowano również Samuela Eskreisa, zawodowego handlarza obcą walutą. Oprócz tego 34 czarnogiełdziarzy zabranych z ul. Legjonów oddano do Dyrekcji pol. celem administracyjnego ukarania za tamowanie komunikacji. Ukarano ich nakładając po 1 miljonie mk. grzywny, oraz 3-dniowym aresztem. Po rewizji na pl. Teodora snorządzono 10 doniesień na brak cennika u kupców rybnych, 5 doniesień na kupców mięsem koszernem, 4 doniesienia na kupców mięsnych za brak faktur. Wszyscy oni będą ukarani w drodze administracyjnej przez Magistrat. Oprócz tego zakwestjonowano 10 worków mąki, zamagazynowanych w prywatnem mieszkaniu przy ul. Bonifratrów 2 u handlarza Schapiry.

— **Ściganie i ukaranie paskarzy** ułatwić powinna władzom sama ludność, trapiona przez tych lichwiarzy i wyzyskiwaczy. Wszelkie nadużycia należy natychmiast podawać do wiadomości komisarjatu policji (ul. Kaźmierzowska l. 30). Leży to w interesie wszystkich konsumentów — całej ludności. Hasłem być powinno: „Tępienie paskarstwa!"

— **Fedaka wywieziono do Rawicza.** Wczoraj z więzienia sądu karnego przy ul. Batorego wywieziono Stefana Fedaka, sprawcę zamachu na Naczelnika Państwa i wojewodę Grabowskiego, do więzienia w Rawiczu (w dawnej dzielnicy Poznańskiej), gdzie odbywać będzie dalszą karę.

— **Ponowna olbrzymia podwyżka cen biletów tramwajowych, gazu i elektryczności.** W najbliższym czasie podrożeje znów gaz z 31.000 mp. na 59.000 mp. za m. sześć., zaś elektryczność mniejwięcej o 100 procent. Ceny biletów tramwajowych mają przez najbliższy tydzień kosztować 30.000 mp. (zwyczajny), 20.000 mp. (ulgowy), 40.000 mp. (dworcowy), przez drugi zaś tydzień 40.0000 mp. (zwycz.), 30.000 mp. (ulgowy) i 50.000 mp. (dworcowy). Nowy rozkład jazdy wozów tramwajowych umożliwił znaczne oszczędności w obsłudze. Personał MKE. zredukowano o 200 ludzi.

W projekcie jest wprowadzenie opłaty za światło i prąd elektryczny specjalnymi bonami, których cena rosłaby ze wzrostem drożyżny prądu, ale ktoby raz nabył bon, nie dopłacałby później. Dyrekcje elektrowni i gazowni spodziewają się, że bony te zapewniłyby zakładom kapitał obrotowy, którego brak podnosi koszta produkcji światła wskutek drożenia węgla.

Podwyżka cen gazu, elektryki i biletów tramwajowych będzie bardzo dotkliwem obciążeniem ludności całej.

— **Porównanie cen ze stycznia 1923 z cenami z listopada 1923.** Cena chleba 1 kg. wynosiła w styczniu 1.300 mp., a obecnie dochodzi do 65.000 mp., 1 kg. mąki pszennej kosztuje obecnie 120.000 mp. (w styczniu 2.400 mp.), kaszy hreczanej 120.000 mp. (1.400 mp.), 1 kg. masła kosztuje 1,000.000 do 1,200.000 mp. (w styczniu 13.000 mp.) mięso wołowe 320.000 mp. (4.000 mp.), wieprzowe w bm. płacono 400.000 mp. (w styczniu 6.000 mp.), smalec 850.000 mp. (10.000 mp.), ziemniaki 9.000 mp. (200 mp.), cukier 320.000 mp. (2.600 mp.), 1 litr mleka kosztuje około 80.000 mp. (w styczniu 900 mk.), nafty 90.000 mp. (1.200 mp.), 100 kg. węgla opałowego kosztuje 1,500.000 mp., (w styczniu 15.000 mp.), drzewa 600.000 mp. (8.800 mp.) Ceny ubrań, bielizny i obuwia w przeciągu ostatnich kilka miesięcy podskoczyły w tym samym stosunku.

— **Sfałszowanie testamentu.** Przed trybunałem wyrokującym toczy się rozprawa przeciw Minie Agid, wdowie po szynkarzu i kilku innym osobom o sfałszowanie testamentu Chaima Agida, szynkarza, zmarłego nagle na udar serca. Szkoda, jaką z tego powodu ponoszą spadkobiercy, przeliczona na dzisiejszy kurs marki, wynosić ma około 5 miljardów. Rozprawa potrwa kilka dni.

— **Rabunek na Znicsieniu.** Wczoraj rozpoczęła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw sześciu młodzieńcom, oskarżonym o zbrodnię rabunku, dokonaną 13 czerwca br. na drodze za rogatką żółkiewską. Oskarżeni Karol Martula, Marcin Jamróg, Włodz. Czorny, Aleks. Maćków, Kazimierz Weber i Eustachy Wornicki podpili w dniu krytycznym i napadali na drodze kto tylko wszedł im w drogę, wreszcie rzucili się na wóz Benjamina Szapiry, na którym jechał Jan Szyncer i miał koło siebie różne kosztowności i pieniądze, oraz tękę skórzaną, zawierającą miljon mk. Najpierw Szapirę pobili napastnicy, potem dobrali się do Szyncera, któremu przyłożyli kosę do szyji. Szyncer jednak zdołał uciec od tej śmiertelnej operacji i zniknąć w ciemnościach wieczoru. Rabusie zabrali torbę z miljonem, zaś Szapirze gotówkę 200.000 mk. Oskarżeni zasłaniają się tem, że byli pijani. Dziś dalszy ciąg rozprawy.

— **Aresztowania.** W ręce policji wpadł wczoraj Franciszek Sachanek notowany złodziej, którego ostatnia wyprawa skierowana była do mieszkania Wilhelma Zironowicza majora 38 pp.

Do „ciupy" dostali się również wczoraj Michał Burowy ślusarz i Józef Bufan robotnik, którzy będąc amatorami wódki, szukali jej do spółki w afbryce wódek Koseckiego na Sygniówce.

— **Spadł z rusztowania.** Z rusztowania budowy prowadzonej przez inż. Zacharjesiewicza przy ul. Strzemię spadł ze znacznej wysokości blachorz Andrzej Buhorbo. Doznał on wstrząsu mózgu i krwotoku wewnętrznego oprócz licznych kontuzji.

— **Czyje dziecko.** Poster. Kasprzak przyprowadził do komisarjatu polic. zabłąkanego chłopca około 4 lat liczącego. Dziecko jest niemowa i nieposiada przy sobie żadnych dokumentów. Aż do zgłoszenia się rodziców oddano je do komisarjatu miejskiego Dziel. I.

Z całej Polski.

— **Jubileuszowy numer „Czasu“.** W 75 rocznicę istnienia wydał organ konserwatystów krakowskich obfity i bogaty numer jubileuszowy. Szpalty obszernego z 20 stron złożonego numeru zapełniają artykuły z rozmaitych dziedzin. Poważne nazwiska autorów i opracowane przez nich tematy czynią treść jubileuszowego numeru „Czasu“ bardzo interesującą.

— **Drut p. ministra Kucharskiego.** „Demobil“ krakowski ogłosił urzędowo, że można nabywać drut do ogrodzeń i płotów. Jak donosi „Naprzód“, instytucje, chcące zakupić drut w zakładach wojskowych spotkała niespodzianka. Władze wojskowe oświadczyły, że drut został zakupiony przez min. Kucharskiego do jego fabryki na Zabłociu w Podgórzu. Drut ładowany jest w składach wojskowych do pociągów i wywożony.

— **Nowa broń dla policji. Jak donoszą z Warszawy, policja tamtejsza otrzyma w najbliższym czasie nową broń. Nową broń stanowią, wzięte ze wzorów angielskich, pałeczki gumowe długości 50 cm., grubości 2—3 cm. Na razie rozdano policjantom 100 sztuk takich pałeczek, wykonanych w kraju. Drugą skuteczną, a nie grożącą życiu bronią, którą ma wkrótce otrzymać policja, są granaty gazowe. Granaty te po wybuchu powodują upływ łez z oczu. Okoliczność ta, wedle przewidywań władz policyjnych, umożliwi bezkrwawe ujmowanie złoczyńców, a nawet opanowanie opornego zgromadzonego tłumu. Obok wspomnianej nowej broni policja zatrzyma dotychczasowy broń sieczną i palną, której jednak będzie używać tylko w ostatecznym razie.**

— **Postulaty urzędników bankowych.** W dn. 9 bm. odbyło się w Warszawie nadzw. walne zgromadzenie członków. Na porządku dziennym była postawiona sprawa zawarcia umowy zbiorowej pomiędzy związkiem banków w Polsce, a tzw. zaw. pracowniczym, obejmującej pragmatykę służbową i minimalne stawki płac dla poszczególnych kategorji pracowników. Projekt pragmatyki służbowej uchwalony jeszcze w maju r. bież. na wszechpolskim zjeździe delegatów został przesłany 20 ub. mies. związkom banków w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Katowicach, Bielsku i Łodzi. Odpowiedź była niezadawalniająca, gdyż zw. banków uchylił się od rozpatrzenia wysuniętych postulatów. Po ożywionej dyskusji zebrani uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję: „Protestujemy przeciwko bezprawnemu ignorowaniu przez związek banków ciał przedstawicielskich naszego zw. zaw.: Protestujemy przeciw represjom stosowanym stale przez poszczególne dyrekcje do czynnych członków związku, zwłaszcza na prowincji, jak również przeciw niczem nieuzasadnionej redukcji personelu, która odbywa się na komendę związku banków, jako manewr, mający zaszachować nas, w chwili rozpoczęcia akcji o zawarcie umowy zbiorowej“.

Upoważniamy zarząd główny naszego związku do ultymatywnego wystąpienia do związku banków i zobowiązujemy się podporządkować wszelkim dyrektywom zarządu głównego i poprzeć go w razie potrzeby wszelkiemi rozporządzalnemi środkami aż do bezrobocia włącznie.

— **Zapowiedziany wywóz zboża zagranicę** wywołał w Warszawie zmniejszenie dowozu żyta i mąki i ograniczenie transakcji na tamtejszej giełdzie zbożowej. Skutkiem tego Warszawa stoi wobec widma braku chleba.

— **Przeciągnięto strunę.** W Łodzi podwyższono ceny biletów tramwajowych do 50.000 mk. Ludność odruchowo odpowiedziała na to omijaniem tramwajów, które na razie krążą pusto po mieście.

— **Zbrodnicza para małżeńska.** Posterunek pol. w Jaworowie aresztował onegdaj w Szkle, Katarzynę Sokół z domu Steń, która wraz z mężem Dmytrem Sokołem zamordowała swego brata Piotra Stenia, a zwłoki zakopała w ogrodzie. Śledztwo polic. wykryło, że Sokołowie chcieli otrzymać majątek po zamordowanym i w tym celu dopuścili się zbrodni. Obecnie wszczęto poszukiwania za Dmytrem Sokołem, któremu udało się zbiedz przed aresztowaniem.

— **Olbrzymi pożar w Jaworowie.** Doniesiono to telefonicznie, że 14. bm. wieczorem wybuchł pożar w Jaworowie, który ogarnął cztery domy mieszkalne wraz ze stodołami i stajniami. Szkody nie zdołano dotychczas obliczyć.

— **Odnośnie do strajku lekarzy** Kasy Chorych m. Łodzi położenie zmieniło się o tyle, że naczelnik Izby lekarskiej podjął się interwencji między lekarzami strajkującymi a Kasą chorych.

Ze świata.

— **Nagroda Nobla z zakresu literatury.** Nagrodę Nobla w zakresie literatury otrzymał Irlandczyk Yeats. (PAT).

— **Nowa reforma wyborcza we Włoszech.** Senat przyjął 165 głosami przeciw 47 ustawę o reformie wyborczej. (PAT).

— **Kurs nowej marki rentowej w Niemczech** ustalono na 600 miljardów marek papierowych.

— **Dwaj bandyci zabili** dwóch urzędników kolejowych kolei podziemnej w Brocklynie i zrabowali im 42500 dolarów.

— **Strajk generalny górników we Francji.** Związek górników powziął uchwałę utrzymania w mocy wydanego hasła rozpoczęcia z dniem dzisiejszym strajku generalnego. (PAT).

— **Samobójstwa w armji czeskiej.** Na posiedzeniu komisji wojskowej parlamentu zainterpelowano rząd z powodu wzrastających samobójstw w armji czeskiej. Od 1921 do 1923 r. popełniono 197 samobójstw przeważnie wśród żołnierzy. Interpelanci domagali się, aby w skład komisji śledczej w tej sprawie weszli nietylko przedstawiciele korpusu oficerskiego ale i żołnierze. (AW).

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **O Polsce współczesnej.** Z powyższego cyklu odczytów Uniwersytetu ludowego odbędzie się w sali Muzeum Przemysłowego o godz. 7-mej wiecz. w sobotę 17. bm. prof. Rogali: „Budowa geologiczna Polski“, w poniedziałek 19. bm. prof. Klinga: „O przemyśle naftowym“.

— **„Amerykanizacja Pracy“.** Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie ogłasza następującą prelekcję na sobotę 17 bm „Amerykanizacja Pracy“. Prelegent Prof. Henryk Gralski z Krakowa. Treść: Psychotechnika-organizacja i podział pracy — badania zdolności dla poszczególnych zawodów przemysłowych, artystycznych, pedagogicznych, lekarskich itp. Prelekcja odbędzie się w sali przy ul. Boularda 5 punktualnie o godz. 7-mej wieczór.

— **Przedstawienie dla młodzieży.** W sobotę 17. listopada o godz. 3 pop. w Teatrze Małym przy ul. Gródeckiej l. 2 wystawiają uczniowie X. Gimnazjum przy współudziale Gimn. im. kr. Jadwigi „Noc listopadowa“ St. Wyspiańskiego. Kierownictwo dokłada wszelkich starań, aby przedstawienie wypadło jaknajudatniej. Nie jest to pierwsza próba w tym kierunku, gdyż młodzież Gimn. X. już przed dwoma laty wystawiała w tym samym Teatrze Małym „Sceny Udramatyzowane“ St. Wyspiańskiego, które osiągnęły pełny sukces. Dochód z przedstawienia przeznaczony wyłącznie na cele kulturalne i naukowe młodzieży.

Teorja Einsteina na ekranie. Uniwersytet Ludowy wyświetla film ten jeszcze trzy razy w piątek 16. bm. o g. 7·15, w sali Instytutu Technologicznego, w niedzielę 18 bm. o g. 12 w południe w kinoteatrze „Marysienka“ o 7·15 wieczorem w Instytucie Technologicznym.

Z Rady miejskiej.

HOŁD OFIAROM TRAGICZNYCH WYPADKÓW KRAKOWSKICH.

Na wstępie posiedzenia przezyd. **Neuman** odczytał następującą enuncjację:

„Zajścia krakowskie poruszyły do głębi społeczeństwo polskie. Zaszedł bowiem bolesny fakt że w samym zaraniu wskrzeszenia Państwa polskiego, Polacy w pobliżeniu stali się w bratobójczej walce z żołnierzami polskimi, którzy z rozkazu przyszli bronić porządku i bezpieczeństwa publicznego i wielu z nich ciężko poranili, a kilkunastu życia pozbawili. Bohaterski żołnierz nasz niestrudzenie bronił wolności Ojczyzny, padł bez żadnego powodu z ręki własnych rodaków przy spełnianiu służbowych obowiązków dla dobra ogólnego. W walce tej padły także ofiary z pośród ludności cywilnej.

„Cześć i hołd tym, którzy swoje życie bez wahania złożyli w imię poświęcenia dla Ojczyzny, a współczucie dla rodzin tych, którzy padli ofiara tragicznych wypadków“.

Radni wysłuchali powyższych słów w skupieniu i powstaniem z miejsc uczcili pamięć ofiar poległych zajść.

POŻYCZKA 5 MILJARDOWA.

Z porządku dziennego uchwalono bez dyskusji wniosek referenta r. **Lityńskiego** w sprawie zaciągnięcia w Banku komunalnym w Warszawie krótkoterminowej pożyczki wekslowej w kwocie 5 miljardów na zakupno opału dla szkół miejskich.

PODWYŻKA ŚWIATŁA I BILETÓW TRAMW.

R. **Souper** referował wnioski w sprawie nowej podwyżki taryfy za światło elektr. i bilety tramwajowe. W dyskusji wzięli udział radni: Maksymowicz, Wixel, Zawojski. Wnioski referenta przewidują dwie następujące podwyżki biletów tramwajowych:

Od 17 bm. bilet ulgowy 20 000, wprost 30 000 z przesiadką 40.000 mk.

Od 29 bm. ulgowy 30 000, wprost 40 000, z przesiadką 50.000 mk.

Bilety dworcowe już od 17 bm. 50.000, kontrolne 50.000, bilety na pakunek 50 000 mk.

Bilety abonamentowe jazdy dowolnej 3,600,000, dwurazowej 1,440.000 szkolny wprost 610.000. szkolny z przesiadką 840.000, gminny 1,200.000, dla urzędników Magistratu 600.000 mk., 10-krotne jazdy z 10 proc. opustem.

Ceny za światło elektryczne dla mieszkań prywatnych 120.000 mk., dla lokali zarobkowych 170.000 mk., dla motorów 70 000 mk. za kilowat godzinę. Czynsz za mierniki o 70 proc. wyższy.

Wnioski powyższe uchwalono. Zarazem uchwalono aby dalsze podwyżki cen biletów i światła nie załatwiały jak ostatnio komisje do wysokości 100 proc., lecz Rada miejska. Wniosek r. **Sołtysa** aby ruch wozów „L-D“, obecnie zmniejszony, powiększyć, odesłano do komisji elektrycznej.

PODWYŻKA ŚWIATŁA GAZOWEGO.

z 31.000 mk. na 59.000 mk. (czyli o 90 proc.) za metr sześcienny załatwiona już została przez delegację komisji gazowej i sekcji II., do czego oba te ciała były upoważnione przez poprzednią uchwałę Rady miejskiej i dlatego nie była przedmiotem wniosku na wczorajszem posiedzeniu.

OPŁATA ZA WYWÓZ ŚMIECI.

R. dr. **Dwernicki** przedłożył referat, zakończony wnioskiem: Właściciele domów mają opłacać jako zwrot kosztów uskutecznionego przez zakład czyszczenia miasta wywozu śmieci z podwórza realności, specjalną opłatę administracyjną, wynoszącą 30-krotną opłaconego w r. 1922 podatku od nieruchomości. Opłata ta będzie rozłożona na poszczególnych lokatorów stosownie do opłacanego czynszu. Wniosek powyższy uchwalono.

PODWYŻKA STAWEK PODATKU.

W myśl referatu r. **Chajesa** uchwalono podwyższyć od 1. stycznia 1924 obowiązujące już od 1. listopada br. stawkę podatku dla pomieszkań o 200 proc. dla sklepów i lokali przemysłowych o 300 proc. Podwyżka tych stawek tak się przedstawia: Od czynszu przedwojennego z r. 1914 do wysokości 600 koron rocznie dla mieszkań obliczać się będzie 540 mk. od 1 korony, dla sklepów i lokali przemysłowych 720 mk. od każdej korony. Dalej od czynszu przedwojennego z r. 1914 do 1.800 kor. rocznie dla mieszkań 1.080 mk. od każdej korony, dla sklepów i lokali przem. 1.440 mk. od każdej korony. Od czynszu przedwojennego ponad 1.800 kor. rocznie dla mieszkań 1.620 mk. od każdej korony, dla sklepów i lokali przemysł. 2.160 mk. od każdej korony. Stawka wpłacać się będzie z końcem każdego kwartału.

STATUT EMERYTALNY PRACOWNIKÓW GMINY.

R. dr. **Wereszczyński** w dłuższem wywodzie przedstawił projekt statutu emerytalnego pracowników gminy m. Lwowa, który ma doniosłe społeczne znaczenie. Gmina m. Lwowa pierwsza w Pol

sce występuje z takim projektem. Dotychczas tylko jedna elektrownia miała dla swych funkcjonarjuszy statut, reszta funkcjonarjuszów miejskich była pozbawiona ochrony na starość. Referat przyjęła Rada oklaskami, również na galerji, zapełnionej funkcjonarjuszami gminnymi, odezwały się oklaski.

Projekt powyższy po przemówieniu r. ks. dr. Szydelskiego i Dąbrowieckiego został uchwalony „en bloc". (Na galerji huczne oklaski).

Prezyd. Neuman stwierdziwszy, że Rada wielkiego dokonała dzieła, zamknął po g. 9 posiedzenie.

NEKROLOGJA.

†

EMIL MACH

inżynier, emerytowany starszy radca salinarny zmarł dnia 23. października 1923.

Pogrzeb odbył się w Libuszynie w Czechach u Jego syna, inżyniera górniczego i synowej Różenki.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 17. bm. o godz. 8-mej rano w kościele św. Mikołaja we Lwowie za duszę Emila Macha i Jego żony Antoniny, zmarłej w kwietniu roku 1920.

Czas odnowić przedpłatę!

Komunikaty.

Wyjaśnienie.

W „Kurjerze Lwowskim" z 12. listopada b. r. pod rubryką „Co jest kłamstwem" wymienioną została moja firma, która sprzedała masło deserowe ¼ kilo za 300,000 mp.Ośmielę się przedstawić poniżej kalkulację „Masło deserowe sprowadzane z Przeworska, Kańczugi bądź też z pierwszego lepszego zakładu mleczarskiego kosztowało tam 1,050.000 mkp kilogram, doliczywszy dostawę, ubytek, papier, przy sprowadzaniu pocztówki 4 i pół klg dochodzi do kwoty 1,120.000 mkp czyli że pozostaje kupcowi gdy sprzeda za 1,200.000 mkp nie całe 7 prc z których zapłaci 2 i pół prc podatku obrotowego, przeto pozostaje na administrację 4 i pół prc. Związek mleczarski we Lwowie instytucja wytwórcza sprzedawała ¼ kilo po 300.000 mkp. Kupiec detajlista jest zdany na ceny jakie mu wytwórca lub dostawca dyktuje i tam należy zwrócić swą baczną uwagę a pewnie towary tanieć będą. — Łączę wyrazy poważania Kazimierz Maksymowicz.

—•••—

Dla zgodliwego pożycia oświadczam publicznie, że artykuł napisany i umieszczony 21|1 1923 r. w „Kurjerze ludowym" p. t. Pasożyty na skarbie Państwa, w sprawie p. J. Z. kierownika szkoły w Zaleszczykach odwołuję a p. J. Z. obrażonego wskutek tego artykułu przepraszam.

A. Pietrakiewicz.

—•••—

Więzienie kilkumiesięczne i stumiljonowe grzywny za zakupno ziemi w dolarach.

Pomimo wyraźnego zakazu wchodzi u nas coraz więcej w życie kupno i sprzedaż w dolarach. Nie tylko ziemię i domy kupują i sprzedają w dolarach — lecz wchodzi to niestety w życie i przy innych transakcjach. Nie chodzi już o kalkulację przy zamówieniach na ubrania, które np. niektórzy krawcy obliczają na dolary, lecz o żądaną i przeprowadzaną zapłatę w dolarach, którą nabywca pomimo, że kontrakt spisano w markach polskich, uiścić musi w dolarach. Transakcje takie nie są dozwolone i grozi za to kara więzienia i bardzo znaczne grzywny. Dla przestrogi i uświadomienia odnośnych sfer podajemy wyrok, jaki wydał w ostatnich dniach sąd karny w Toruniu za kupno ziemi w dolarach. Sprawa przedstawia się następująco:

We wrześniu przyjechał z kresów wschodnich do Torunia Popowski. Próbował on najpierw na własną rękę wyszukać gospodarstwo celem kupna, lecz nie znając tamtejszych stosunków, wszedł w pertraktacje z właścicielem biura pośrednictwa majątków „Vesta" Redmanem. —

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 15. listopada.

+ **W sprawie związku bruttowców.** Sąd apelacyjny we Lwowie uchwałą z dnia dzisiejszego przyznał adwokatowi drowi Wład. Szajnie jako kuratorowi niezorganizowanych bruttowców tytułem zwrotu wydatków poniesionych i za stratę czasu przy ustaleniu ceny targowej ropy bruttowej, za miesiące czerwiec, lipiec, sierpień i wrzesień r. 1923 wynagrodzenie w wysokości 0·25 proc. z kwot za te miesiące tytułem ceny kupna niezorganizowanym w związku bruttowcom faktycznie wypłacić się mających. Równocześnie postanowił tut. Sąd apel. pociągnąć do pokrycia tej należytości tylko bruttowców w związki niezorganizowanych. Uprasza się o ściągnięcie należytości kuratora od wspomnianych bruttowców i zarządzenie jej wypłaty kuratorowi, a nadto o zawiadomienie tych bruttowców o wysokości przyznanego kuratorowi wynagrodzenia za pośrednictwem dotyczących firm.

+ **W przemyśle łódzkim** zaostrzyła się sytuacja z powodu braku środków gotówkowych, która spowoduje dalszą redukcję, już obecnie przewidywaną. Obejmie ona również i większe zakłady przemysłowe, które dotąd pracowały normalnie. Przesilenie to dotknęło również bardzo farbiarnie, gdyż znaczna ich część z powodu braku zamówień, drożyzny barwników i robocizny, jest całkowicie nieczynną, a inne pracują 1—2 dni na tydzień. Bardzo źle przedstawia się również sprawa surowców, jak za gotówkę.

+ **Statut specjalnej giełdy włókienniczej w Łodzi** został w ostatnich dniach zatwierdzony. Zakresem działania giełdy tej będzie unormowanie handlu wełną, bawełną, przędzą, wogóle surowcami dla przemysłu włókienniczego, oraz wyrobami z surowców.

Giełda lwowska.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Przy dużych sprzedażach realizacyjnych kursa były wczoraj w dalszym ciągu zniżkowe. Obroty liczne. Niekotowane spadły również w cenie. Podaż znaczna. Tendencja zniżkowa. Usposobienie b. ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bank Hip. 480, 470, 460, 455 (430). Pokred. 36, 37, 38, 40. Przemysłowy 350, 345, 350, 340, 345, 350, 345. Z. B. K. 90, 87, 89, 93, 95, 98. Browary 9000, 9050, 9200, 9100, 9125. Chodorów 3100, 3050, 3125, 3075, 3100, 3125, (3050, 3000). Cegielski 540, 550, 540, 560. Ćmielów 600, 550, 585. Gafota 75, 80, 85, 80. Górka 8000. Karpalit 250. Niemojowski 270, 265 (240, 245). Oikos 3100, 3150, 3125, 3150. Parowozy 240, 230, 240, 235. Pezet 60. Nafta 210, 215, 220. P. T. B. 85, 80. Rakszawa 3500, 3550. Górn. Siersza 4700 4650. Tespy 3100, 3150, 3200, 3150, 3200. Zieleniewski 8000. Tohan 250, 260.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Jaworzno dr. 16200, 16000, 15800, 15900, 15950, (16100), á 25 — 15500, 15700, 15780. Gazy 18400, Chybie 5800, 5700. Węglówki 20, 21, 21.5, Azot 190, 200. Bibljoteka 140. Gazolina 1700. Foresta 350. Lesienice 700. Machlejd 240, 250. Olkusz 330, 345, 340. Radziwiłł 700, 680. Rolindustria 115. Szkło w Kr. 280. Brugger po 560. Czechowice 390. Elektr. n. S. 30, 29. Gazociągi 300, 290, 280, 270, 250, 260, 240. Len 400, 390, 385, 380. Lokomotywy 280, 285, 270. Nitrat 110, 105, 100, 105. Schön 46. Columbia 30.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Giełda była 15. bm. licznie odwiedzana, ruch nieco ożywiony. Ogólny obrót około 50 ton. Transakcje w życie i owsie. Poszukiwana pszenica dobrej jakości. Zainteresowanie dla koniczyny czerwonej na eksport. Tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Borkowski 375, 340 355. Bracia Jabłkowscy 97500, 90 100. Polbal 77500 80. Skup skór 122500 120. Maszyny rol. 250, 270. Synd. rolniczy 1400. Tkanina 75, 70. Żegluga 195, 160, 175. Zach. Tow. Elektryczność 1900, 1700, 1750. Pol. Tow. elektr. 210, 160, 150 Kluczewska fabr. pap. 690, 655. Nafta 220, 180, 190. Polski przem. naft. 575, 540. Nobel 900, 740, 750, bez 640, 600, 625. Lenartowicz 50, 57, 65. Polus 340, 320. Pustelnik 550, 500 525. Siła Światło 480, 460, 470. Spirytus 1825, 1975, bez 1950, 2000. Tepege 2750 Haberbusch 3750, 3850, 3825. Brown-Boweri 1200, 3200 Cerata 130, 140. Sole potasowe 3300, 4000, 3700. Kijewski i Scholce 2950, 2800 2850. Spies 780, 720, 750. Puls 235, 220, 225. Wildt 290, 280. Chodorów 3200, 3350, 3250. Czersk 1750, 1675, 1700. III. 1725, 1640. Częstocice III. 20000 19000, 22000. V. 22500. Gosławice 1360, 1150 1200, Strem 14000. 15000. Modrzejów 7500, 9000, 8000. Norblin 975, 900, 940, II. 900. 1000. b. 1200, 1300 Ortwein 250, 200 230. Ostrowieckie 10500, 9500 Parowozy 250, 290, 270, V. 235, 260, 250. Pocisk 365, 350, 360. Rohn i Zieliński 595, 500, 550, VII. 480, 425. Rudzki I. 1450, II. 1700, 1425, 1440, III. 1500. 1925. Starachowice 2650, 2800, 2715. Trzebinia 330, 360. Unja 5500. Ursus 700 680 Zieleniewski 8000, 7500, 7300. Zawiercie 320000. Żyrardów 25000, 20000.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Tendencja dla walut mocniejsza; akcje bez zmiany; dolar 1,893 1,875.

—•••—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	15 listopada	B) Akc. przem.	15 listopada
Akc. Związk.	30000	Górka	T 8000000
Dyskont Lw.	—	Oikos	T 3150000
Handl. Pozn.	600000	Parowozy	T 240000
Hipot. akc.	T 480000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	3000	Pezet	T 60000
Małopolski	600000	Pocisk	370000
Powszechny	T 40000	Pol. Glob	7000
Przemysłowy	T 350000	Pol. Nafta	T 220000
Ziemski kred.	T 100000	Pol. Tow. Bud.	T 85000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	265000
Browar Lwow.	9200000	Rakszawa	T 3550000
Chodorów	3125000	Siersza el.	T 150000
Karpalit	250000	Gór. Siersza	4700000
Ćmielów	T 600000	Tepege	2900000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	T 3200000
Galicia	2200000	Zieleniewski	T 8000000
Gafota ex	T 85000	Żegluga pol.	28000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 270	Lwów — dnia 15 listopada 1923		Warszawa dnia 15 listopada	Kraków dnia 15 XI.	Zurych dnia 15 XI.	Berlin dnia 14 XI.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.			—100—		0·000·0	00·00
1 funt. ang.			8050000—8200000		24·83	5486250
100 frs. fran.			10075000—10300000		30·90	69825
100 fr. szwaj.			32400000—33000000		100·00	219450
100 frc. belg.			8870000—8950000		24·90	59850
100 K czesk.			542000 - 542000		16·50	35910
100 K węg.			—·—		—·0003	000
100 K austr.	Giełda warszawska notuje te same kursa, co lwowska.		2575—2575		—·0080	14364
100 M niem.			00000—00000		0·0000000·0	100·00
1 Dolar am.			1857000—1893000		5·73	1256850
100 Lir wł.			814000—814000		24·47	51865
100 Lei rum.			000—000		2·62	00·00
1 guld. hol.			692500—692500		214·00	478800
100 K norw.			—·—		97·00	181546
100 K duńsk.			—,—		103·00	215416
100 K szw.					147·00	331170

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie.

Podczas swego kilkudniowego pobytu poznał się także z dwoma pośrednikami: fryzjerem Szulcem, oraz eks-urzędnikiem policji Górskim. Po kilku dniach wyszukano mu odpowiednie gospodarstwo obszaru 120 morgów w Górsku, pow. toruńskim. Cenę kupna po pertraktacjach ustalono na 700 miljonów marek. Sprzedający gospodarstwo, niejaki Michalski oraz pośrednicy, dowiedziawszy się, że Popowski, który majątek swój na kresach sprzedał pewnemu reemigrantowi za dolary, mógłby należność uiścić w tejże walucie, zaproponowali nabywcy tranzakcje załatwić w dolarach. Główną sprężyną w tej sprawie był oskarżony Redmann, który też zastrzegł sobie prowizje w dolarach i to od sprzedającego i nabywcy po 50 dolarów.

Kupna dobito, akt notarjalny zawarto na sumę 700 miljonów a należność, wskutek nalegań pośredników, uiszczono według umowy.

Redmann po otrzymaniu swej prowizji — sprzedał dolary oskarżonym Nowakowi i Dorłoffowi, każdemu po 50.

Komorowska, teściowa sprzedającego majątek Michalskiego, znalazła się na ławie oskarżonych za to, że nakłoniła swego zięcia do sprzedania nieruchomości tylko w dolarach.

Prokurator p. Studnicki zwracał uwagę sądu na nieobliczalne szkody wskutek transakcji czarnogiełdziarskich, wyrządzane całemu społeczeństwu i minujące podwaliny państwa polskiego. Dla oskarżonego Nowaka zażądał kary rok więzienia i 100 miljonów.

Sąd wydał wyrok skazujący oskarżonego Ernesta Nowaka na 5 miesięcy więzienia i 100 miljonów marek grzywny. Redmanna na 6 m. więzienia i 100 miljonów. Dorloffa na 3 miesiące więzienia i 100 miljonów marek, Szulca i Górskiego każdego na 1 mies. więzienia i 50 milj. więzienia i 50 milj. marek oraz wydał rozkaz natychmiastowego aresztowania skazanych Redmanna i Dorloffa. Wypuszczenie na wolność nastąpić może po złożeniu kaucji 200 miljonów za każdego.

Gospodarza Michalskiego i nabywcę gospodarstwa Popowskiego skazał sąd na 50 milj. marek pol.

Nowe zamiary Forda.

Henry Ford, który upstrzył oblicze ziemi wozami motorowymi powziął myśl, która może doprowadzić do tego, iż na podobieństwo ożywionego ruchu motorowego na powierzchni ziemskiej, przestworza powietrzne zostaną zapełnione motorowymi latawcami.

O tych pomysłach Forda, oznajmia Lawrence Sperry, ojciec amerykańskiego lotnictwa, który powrócił w ub. m. ze swej 2.000-milowej podróży napowietrznej w latawcu z cienkiej blachy, mającym zaledwie 20-stopowe skrzydła. Miesiąc temu p. Sperry wyruszył z Farmingdale w podróż, w czasie której odwiedził Washington, Dayton i St. Louis. W powrotnej podróży Sperry zatrzymał się na chwilę w Detroit, aby nabrać kilka galonów gazoliny. Tu został zaproszony przez Forda do Dearborn.

W czasie rozmowy z p. Sperry Ford uczynił spostrzeżenie, iż latawiec napowietrzny, daleko dłuższą może odbyć podróż przy użyciu jednego galona gazoliny, aniżeli wóz motorowy na ziemi. Należy tylko usunąć panujące dotąd jeszcze przesądy pod tym względem. W tym jednak wszystkim daleko prędzej przejmą się tą myślą mieszkańcy miast, aniżeli mieszkańcy wsi.

Trzy cylindrowy motor, w który zaopatrzony jest latawiec Sperry, zainteresował niezmiernie Forda, który zaraz zastosował tu teorję obliczoną na ilość wytwórczości. Powziął on myśl, iż będzie można zbudować maszynę, której koszt wyniesie 50 dolarów.

Jeżeli myśl ta dojrzeje w planach Forda niedaleka przyszłość może ujrzeć urzeczywistnioną ideę Forda i nasi następcy będą widzieli nieboskłony ożywione takim ruchem lotnych statków, jaki teraz widzimy na powierzchni ziemi.

Przez szkło powiększające.

Dewaluacja.

Dewaluacja to wyolbrzymienie nazwy, cyfry, oznaczającej tę samą treść. Wszystko się w naszem życiu dewaluuje. Rosną i wyrastają — zera.

A teraz parę przykładów wskazujących, jak to wszystko awansuje dzisiaj.

Dawniej.	Dziś
Lura.	Kawa.
Kawa.	Mokka.
Sikun.	Wino.
Wino.	Szampan.
Psie mięso.	Wędzonka.
Końskie mięso.	Polędwica.

*

Złodziej.	Człowiek obrotny.
Człowiek, któremu „nie nie udowodniono“	Kryształowy charakter.
Człowiek uczciwy	Fujara (wyjątkowy wypadek degradacji).

*

Kuglarz.	Profesor magji.
Absolwent 4 klas.	Profesor gimnazjalny.
Kiepski suplent.	Marszałek sejmu. Dziekan wydziału filoz.
Bazgrała.	Malarz futurystyczny.
Grafoman.	Bohater wieczorów autorskich.
Jąkała.	Artysta dramatyczny.
Szmirus prowincjonalny.	Dyrektor teatru.

I tak dalej i tak dalej.

J. Ł.

Zapiski.

Dr. Kazimierz Sośnicki — Zarys logiki. Książnica Polska — Lwów — Warszawa 1923. Str. 96. Podręcznik krótki, zwięzły i jasny. Od czasu ukazania się logiki Biegańskiego jest wielki krok naprzód. Ze względu na szczupły wymiar godzin w szkole średniej, autor streszczał się jak mógł najbardziej. Skutkiem tego odpadły tak znane rozdziały jak rzecz o kategorjach, o cechach, reguły syllogizmu, kantowski podział sądów itp. Każdy rozdział zaopatrzony w dość duży wybór przykładów i ćwiczeń. Wiele przykładów jest oryginalnych, wziętych głównie z zakresu matematyki i geometrji. Przykłady te ze względu na formalny charakter logiki znakomicie nadają się do ilustrowania praw logicznych, jednakże zanadto może odrywają logikę od życia i nie dają tych wskazówek, którebу się uczniowi niewątpliwie na każdym kroku przydały.

Zresztą podręcznik bardzo starannу, polszczyzna wzorowa, styl jasny, budowa zdań jak najbardziej prosta, definicje zrozumiałe i dające się łatwo zapamiętać. Spodziewać się należy, że w drugiem wydaniu autor, korzystając ze swoich bogatych obserwacji, podręcznik swój jeszcze badziej udoskonali i raz na zawsze wyruguje ze szkoły polskiej rozmaitych Hoeflerów wraz z ich wężowymi okresami i niemożliwym stylem. J. K.

Kot Stanisław: Andrzej Frycz Modrzewski. — Studjum z dziejów kultury polskiej w. XVI. Wyd. II. Kraków 1923. Nakładem krakowskiej Spółki wydawniczej. Str. VIII. + 320.

Andrzej Frycz Modrzewski, chluba kultury polskiej XVI. wieku niemiał dotąd monografji, oświetlającej jego szachetną postać, objektywnie i naukowo.

Jedni pisarze, jak Ossoliński i Dylewski przeceniali go, stawiając na piedestale doskonałości, inni znów w szczególności księża, rozpatrujący pisma teologiczne Frycza) zarzucali mu projektowiczostwo, manię wielkości i brak charakteru, tak dotkliwej, u pisarza moralizującego. Przyczyną tych sprzecznych opinji był brak materjału lub jego niedostępność, brak gruntownych studjów nad kulturą polską tego wieku nietylko u nas ale i zagranicą. Uczeni nasi w tych sądach byli raczej publicystami niż historykami literatury. Dlatego też bardzo wiele rzeczy musi się teraz robić na nowo. Podobną zbożną pracę nad odkryciem postaci duchowej wielkiego reformatora polskiego z pod pyłu wieków i gmatwaniny sądów podjął prof. uniwersytetu p. St. Kot. Spory tomiki który ukazał się jako t. 6 „Bibljoteki historycznej“ nie zawiera jeszcze ogólnej wszechstronnej charakterystyki indywidualności Frycza. Autor, który ma już za sobą kilka rozprawo Modrzewskim, tu ograniczył się na razie do skreślenia historycznej działalności Erycza.

Sądzimy, że p. Kot po niesłychanie sumiennem i wnikliwem wykonaniu tej fundamentalnej choć niezbyt wdzięcznej pracy przystąpi wkrótce do szczegółowego rozbioru epokowego dzieła Frycza „O poprawie Rzeczypospolitej“, oraz do tej pracy, która będzie koroną jego żmudnych badań, a na którą dziś jeszcze zawcześnie. Będzie to rzetelny hołd oddany przez nowoczesną kulturę polską jednemu z jej twórców. J. S. P.

Wycinanki Kłosowskiego. Tymi dniami pojawiło się oryginalne wydanie wycinanek, dzieło artysty prof. Karola Kłosowskiego ze Zakopanego. Ktokolwiek chociaż raz był w Zakopanem musiał zetknąć się, jeżeli nie ze samym artystą, to przynajmniej z rezultatami jego twórczej pracy. W szkole koronkarskiej w Zakopanem podziwia się przecudowne koronki do których komponował wzory, a które bynajmniej nie pozostają w tyle poza najwybredniejszemi zagranicznemi wymaganiami, a w wielu wypadkach zyskują nawet pierwszeństwo przed niemi. Kto tylko raz szedł ulicą Kościeliską, ten musiał zauważyć willę „Cichą“, tonącą w kwieciu, mimo, że w Zakopanem bardzo mało widać zainteresowania się kwiatem. Chatka jego to wzór domu mieszkalnego. Każdy kącik, każdy gzyms, krawędź, sufit, piec, drzwi itd., to wszystko ujęte w ramy artystyczne, pięknie przyozbione prostą ale harmonijną rzeźbą lub farbą.

Wycinanki Kłosowskiego wypełniają lukę w tworzącym się stylu polskim, dając mu silne podstawy i niemniejszą inicjatywę do dalszej twórczości. Opierając się na motywach ludowych stwarza Kłosowski kompozycje, w których każdy z nas odnajdzie jakby cząstkę swego ja, a wglądając się w nie rozmawia człowiek z temi tworami niby z dobrymi swymi znajomymi.

Wycinanki, wydane jak na dzisiejsze czasy nadzwyczaj efektownie, posłużą niewątpliwie dla młodych i starszych, dla uczniów rodziców i nauczycieli jako podręcznik podstawowy, od którego rozpoczyna się dalszą pracę nad pięknem i stylem rodzimym.

Nie należy przytem przeoczyć, że efektowność wydania zawdzięczyć należy Lwowskiej Spółce akcyjnej „Atlas“ i Polskiej Książnicy T. N. S. W., z których pracowni wyszło wydawnictwo.

Płaszcze Tylko mkp. 3,300.000 póki zapas starczy **Magazyn konfekcji damskiej „Paryżanka“** Lwów, Pańska 22. 1795

OGŁOSZENIA.

TANI TYDZIEŃ!

MOCNE MĘSKIE **OBUWIE** NA BŁOTO — I ZIMĘ —

od marek 4,500.000 170

„HERA“ Chrześć. Spka z ogr. odp.

Rynek, l. 34. Dom Stadtmüllera.

Do Szanown. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO“

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty —

na listopad

wraz z ewent. **zaległością**, celem uregulowania nakładu. — — —

Cena prenumeraty wynosi od II. listopada

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego“.	450.000 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	500.000 m.
W całej Polsce	500.000 „
Zagranicą miesięcznie	750.000 m.

Cena pojedynczego numeru 20.000 m. Szanownych Pp. Prenumeratorów prosimy o nadesłanie **dopłaty** za czas od 11. do końca listopada, która wynosi **we Lwowie** 60.090, **na prowincji** 80.000, a **zagranicą** 100.000 m.

NA RATY!

„Lwowska Spółka Manufakturowa“

Akademicka 23.

sprzedaje jak dotychczas wszystkim a **w szczególności urzędnikom** rozmaite towary manufakturowe i bławatne (materje męskie i damskie), towary zimowe, płótna, weloury, kamgary, koce, barchany i t. p, **na wygodnych warunkach.** 5188

Płaszcze Suknie Jumpery Żakiety

oraz wszelką konfekcję damską po cenach konkurencyjnych

poleca nowo otworzony 1789

Magazyn nowości dla Pań J. Sack Piekarska 3.

Karpińskiego

BALSAM BENGALSKI

znieczulający

jest znakomitym środkiem leczniczym w wypadkach newralgji, reumatyzmu, migreny, bolu zębów itp.

Laboratorjum chem.-farmaceutyczne

Tow. akc. Fr. Karpiński w Warszawie

Główny skład w Aptece Dra Jana Poratyńskiego we Lwowie, plac Bernardyński l. 1. 4994

WĘŻE

gumowe i parciane

wiadra pożarnicze i inne artykuły dla celów browarnianych i gorzelnianych

poleca

S. A. „POLSOT“

Lwów, ul. Szajnochy l. 2. Tel. 118.

Czytajcie „KURJERA LWOWSKIEGO“

30% OTOMANY 30%

30 procent taniej niż wszędzie! Kanapki do składania, wkłady do łożek, poduszki (rozhar.), portjery, firanki materje mebl., drelichy, chodniki, dywany, karnisze mosiężne, i ceraty poleca **E. Hagler** – **LWÓW** – **Sobieskiego 21**

Zważać na firmę i Nr. domu. 1845

Nauka i wychowanie.

Z dniem 15. listopada, rozpoczynam nowy kurs szycia i kroju „Jolanda“ ul. Staszica 8. (boczna Chorążczyzny) 5160

Posady i prace.

Osoba inteligentna z dobremi świadectwami obejmie posadę. Zna gospodarstwo, szycie, wychowanie dzieci, może udzielać początków nauki, do admin. pod „Zdolna“. 5196

Różne.

Pierwszorzędna pracownia sukień damskich „Jolanda“ ul. Staszica 8. przyjmuje wszelkie roboty po cenach umiarkowanych. 5159

Tylko umiejętny masaż, parnia usuwa zmarszczki, wągry, etc. „KOSMEO“, Mikołaja 7. 5173

Inteligentna i sympatyczna osoba, przyjmie zarząd albo towarzystwo u starszego pana albo pani, do administracji pod „Posada“. 5197

Kupno i sprzedaż.

Kupię fortepian lub pianino każdej jakości. Transakcja może być w kombinacjach z korzyścią dla sprzedającego. Administracja „Wieku“ pod „Kombinacja“. 5187

LM. 131.016/923. X.

OGŁOSZENIE.

Odnośnie do obwieszczenia Ministerstwa Skarbu w przedmiocie **zaliczki na podatek majątkowy** oraz na podstawie § 7. rozp. Nr. 1. Ministra skarbu z dnia 8. października 1923 dz. u. R. P. nr. 105 poz. 829, magistrat zawiadamia interesowanych, że odnośne listy płatników zawierające kwoty ustalonej zaliczki na podatek majątkowy zostaną wyłożone w komisarjatach dzieln. I., II., III., IV. i V-tej w myśl art. 44 ustawy z dnia 11. sierpnia 1923 dz. u. R. P. nr. 94 poz. 746 celem publicznego wglądu na przeciąg 4 tygodni począwszy od dnia 10. listopada do dnia 10. grudnia 1923 a to w godzinach urzędowych przedpołudniem z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wobec tego, że zaliczka na podatek majątkowy w myśl § 8 rozp. Nr. 1. Ministra skarbu z dnia 8. października 1923 Dz. u. R. P. Nr. 105 poz. 829 winna być uiszczoną w nieprzekraczalnym terminie od dnia 10. listopada do 10. grudnia 1923 bez oddzielnych indywidualnych zawiadomień lub nakazów płatniczych względnie wezwań, wzywa się równocześnie interesowanych płatników, by po sprawdzeniu w odnośnym Komisarjacie wysokości zaliczki ustalonej przez Komisje szacunkowe wpłacili ją w powyż zakreślonym terminie bądź bezpośrednio w Kasie skarbowej bądź też za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności, zaległe bowiem zaliczki zostaną zaraz po upływie terminu płatności ściągnięte przymusowo wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi, określonemi w ustawie z dnia 9. marca 1923 dz. u. R. P. nr. 31 poz. 189.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa

Lwów, dnia 6. listopada 1923.

Prezydent miasta:

Józef Neumann, mp.

PRECZ Z WYZYSKIWANIEM

Znana f-a z dobroci wyrobu **OBUWIA** odznaczona na wystawie Brukselskiej złotem medalem w r. 1910, przeniesiona z ul. Łyczakowskiej 22. na ul. **Leona Sapiehy 57.**

wyrabia 1660

OBUWIE z pierwszorzędnych materjałów eleganckie, lekkie i trwałe najnowszych wzorów, konkurencyjnie, pod gwarancją.

Poleca się nadal łask. pamięci P. T. Publiczności

Z szacunkiem **Józef Kaczmarski.**

„Kurjer Lwowski“

wychodzi od 41 lat, rozpowszechniony w najszerszych warstwach społeczeństwa w kraju i zagranicą, — — nadaje się — —

do wszelkiego rodzaju ogłoszeń.

Przy większych zamówieniach stosowny rabat. Na żądanie kosztorysy. Zamówienia najlepiej wprost do admin. „Kurjera Lwowskiego“ Lwów Chorążczyzna 26

Ceny ogłoszeń uwidocznione w nagłówku „Kurjera Lwowskiego“

Drukiem A. Goldmana, Sykstuska 19. Tel. 874. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.